

LEXY CHAPLIN, Dobrze wiem

Mów, dobrze wiem
Już od dawna co chcesz mi powiedzieć
Słów szkoda mi
Choć ta samotność przyciąga do ciebie

Tylko nocy cień
Uspokaja mnie
Wracam znów do siebie
Przez Powiśle i Pragę
Byłeś dla mnie snem
Dzisiaj wolę dzień
Nikt nie umiał tak jak ty

Zostawić mnie
And it's such a shame
Poukładałam wszystko w sobie znów
Puste łzy nie działają na mnie już

Więc mów co chcesz
And it's such a shame
Nie uleczę każdej z twoich ran
Choć bardzo chciałam
Nie pozwoliłeś nam zapomnieć

Tych ciągłych zmian
Ty widziałeś już kogoś innego
I wiesz, jest mi lżej
Sama ze sobą nie muszę niczego

Tylko nocy cień
Uspokaja mnie
Wracam znów do siebie
Przez Powiśle i Pragę
Byłeś dla mnie snem
Dzisiaj wolę dzień
Nikt nie umiał tak jak ty

Zostawić mnie
And it's such a shame
Poukładałam wszystko w sobie znów
Puste łzy nie działają na mnie już

Więc mów co chcesz
Nie uleczę każdej z twoich ran
Choć bardzo chciałam
Nie pozwoliłeś nam zapomnieć